

Oprac. Ullrich Junker

Hirschberg/Jelenia Góra
wielki pożar miasta w maju 1549 r.
555 lat temu całe miasto zostało zniszczone.

© w czerwcu 2024 r.
Ullrich Junker
Mörikestr. 16
D 88285 Bodnegg
Tłumaczył Henryk Dąbkiewicz

Hirschberg, wielki pożar miasta w maju 1549 r.

Mała kamienna tablica na budynku drukarni Krahnów, na rogu ulicy M. Konopnickiej i Kościelnej (*Schildauer Straße i Kirchgasse*), zapowiada wielki pożar miasta w 1549 roku: ANNO: 1549 IN VIGILIA CANTATE COMBVSTA EST TOTA CIVITAS. (*W 1549 roku 18 maja, w wigilię Cantate, spłonęło całe centrum miasta*). Stało się to w ciągu trzech godzin. Zachował się jedynie murowany już kościół parafialny św. Erazma i Pankracego oraz prochownia choć mocno uszkodzona.



ANNO: 1549 IN
VIGILIA CANTA
TE COMBVSTA
EST TOTA CIVITAS



Budynek drukarni Krahnów, został zbudowany w 1709 roku. Jest to najstarsza drukarnia działająca w latach 1730 – 1998 o czym informuje inskrypcja na ścianie budynku. Drukowano tu również "Pośłańca z Karkonoszy" („*Der Bote aus dem Riesengebirge*”) i Nowiny Jeleniogórskie.



Hirschberg i. Bsgb. Schildauerstrasse

Napis na ścianie domu „Posłaniec z Karkonoszy”
(„*Der Bote aus dem Riesengebirge*”).

555 lat temu niszczycielski pożar zniszczył wszystko w obrębie murów miejskich Jeleniej Góry. Mimo poważnych zniszczeń, zachował się jedynie murowany katolicki kościół parafialny św. Erazma i Pankracego oraz prochownia.

W 12-tomowej rękopiśmiennej kronice o Hirschbergu (Jeleniej Górze), napisanej przez magistra Davida Zellera w latach 1720 – 1738, znajdujemy następujący zapis o pożarze w tomie 7 "*Wszelkiego rodzaju nieszczęścia, przypadki i cierpienia wojenne*":

1. Zniszczenia spowodowane pożarem.

18 maja 1549 roku wybuchł straszliwy pożar, w wyniku którego w ciągu trzech godzin całe miasto stanęło w ogniu.

Zginęło w tak żaloszny sposób, że nie pozostało już żadne wybawienie.. (*Miserandum in modum periit, ut nihil salvum fuerit relictum*).

Podobnie jak Wolffg. Silber w kronice podaje, że umarła żalosznie, tak że nic nie pozostało. W starej kronice Leoberg. brzmi ono tak: nie zostałyby dość drewna, żeby ugotować potrawę z ryby, gdyby nie popadło w ruinę pod gruzami.

Ten przypadkowy pożar wybuchł w domu Wentzela Schönesa Maltza i pochłonał wielu starych i młodych ludzi. Dr. Caspar Schwenckfeld, słynny fizyk miejski z Hirschbergu, tak opisuje ten pożar: Cervimontium ingentes calamitates perrulit An. 1549. 18 die Maji cum ex improviso subortis flammis præter templum et suburbia tota conflagrasset. Instakrata tamen elegantiam potius, quam singularem Magnificentiam præse ferre vid eths." („*Ogromne nieszczęścia przetoczyły się przez Cervimontium*

1549. 18 maja, gdy nagle wybuchł pożar, cała świątynia i przedmieścia stanęły w płomieniach. Jednakże bardziej eleganckie jest to, że na tron wniesiona zostanie wyjątkowa wspaniałość”)

**VT LVSTRAT TA VRI JVLGENTIA CORNVA
PHOEBVS
VRBS ACERVINO MONTE VOCATA IACET.¹**

Tylko kościół, jego zdaniem i przedmieście przetrwały, pozostały nie spalone, reszta została zniszczona przez pożar. Kościół zostałby odbudowany, chociaż skupiłby się bardziej na pięknie niż na szczególnym przepychu. Na pamiątkę tego wydarzenia na ścianie narożnego domu należącego do Teichmanna przy ulicy Kościelnej, widnieje poniżej wmurowanej kuli liczba wyznaczająca rok 1549, po drugiej stronie znajdowały się następujące słowa:

Zobacz, co pokazuje kula ziemską
W roku i dniu jest napisane:
Podłożono tu wielki ogień,
świadczy o wizerunku dwóch, Meltzer=śługa
W trzy godziny całe miasto
obróciło się w popiół,
W tym kościoły, szkoły, ratusz,
Pozostała tylko prochownia.

Chociaż inni wolą przypisywać to jako nieroztropność piekarza, Balthasara Hermanna, który wynajmował ten dom

¹ Chronogram w tym tekście podaje rok 1549.

browarny. Idąc do łaźni i nie zostawił nikogo do pilnowania ognia.

Bądź co bądź, nie należy milczeć nad tym, co sąsiednie miasta i życzliwi ludzie łaskawie ofiarowali biednym, pogorzelncom w Jeleniej Górze przesyłając tu:

Z produktów żywnościowych:

Miasto Jawor siedem i pół małdra zboża dwa worki mięsa i sera, później pełny wóz zboża i grochu.

Miasto Strzegom siedem wozów załadowanych zbożem potem również inne zboża.

Miasto Lwówek Śląski dwa wozy z chlebem i zbożem.

Świerzawa wóz z chlebem i zbożem.

Wleń wóz z chlebem i zbożem.

Kamienna Góra dwa wozy z solą, chlebem i zbożem.

Złotoryja 3 wozy z pieczywem, mięsem, serem, solą, słoniną i lniane nakrycia, które wieś Nowy Kościół również dodała.

Jego książęca mość Książę Fryderyk z Legnicy dwa zarżnięte woły.

Kowary zboże, chleb i piwo.

Gryfów Śląski, Mirsk i Lubomierz zboże i chleb.

Pan Johann Schramme , obywatel i rajca Chojnowa zboże i chleb.

Pan Valentin Rodestock, obywatel i radny

Zielonej Góry ćwierć antała wina.

Ponieważ niektóre zrozpaczone dzieci, które uciekają z miasta, przychodzą na Czarne koło Jeleniej Góry, pan Wentzel Schaafgotsch z Chojnika na Czarnym zapewnił

wyżywienie, a rano w niedzielę kazał wykonać dla miasta kantatę.

Pieniądze od Jego Rzymskiej Cesarskiej Wysokości na budowę kościoła w srebrze i złocie

talarów groszy

W srebrze	146 –	8 –	–
W złocie	130 –	5 –	–
Miasteczko <u>Jawor</u> i tutejsze cechy 35 marek tzn.	23 –	20 –	6 pf.
<u>Strzegom</u> 28 marek tzn.	18 –	24 –	–
<u>Lwówek Śląski</u> 26 marek tzn.	17 –	12 –	–
<u>Bolesławiec</u>	20 –	–	–
<u>Bolków</u>	11 –	16 –	–
<u>Złotoryja</u> 5 marek tzn.	11 –	12 –	–
<u>Chojnów</u> 16 reńskich guldenów 15 groszy, tzn.	13 –	27 –	–
<u>Głogów</u>	23 –	12 –	–
Od księcia Fryderyka II Legnickiego	21 –	–	–
<u>Zgorzelec</u> 40 marek 7 pf. tzn.	26 –	24 –	–
Od tamtejszego kaznodzieja	1 –	12 –	–
<u>Żytawa</u> 10 i pół marki tzn.	13 –	24 –	–
Dodatkowo	11 –	–	–
<u>Budziszyn</u> 84 marek 26 groszy tzn.	56 –	26 –	–
<u>Kamień Ząbkowicki</u>	2 –	–	–
<u>Lubań</u>	1 –	12 –	–
<u>Wschowa</u>	28 –	33 –	–
<u>Szprotawa</u>	4 –	–	–
<u>Żagań</u>	–	24 –	–
Pan na <u>Friedlandzie</u>	1 –	12 –	–

<u>Miasto Friedland</u>	–	5 –	–
<u>Sobótka koło Świdnicy</u>	14 –	18–	–
Miasto <u>Wrocław</u> ze zbiórki publicznej na odbudowę kościoła	44 –	–	–
Zbiórka pośród kupców na odbudowę kościoła	37 –	12 –	9 –
Zbiórka pośród karczmarzy na odbudowę kościoła	38 –	12 –	9 –
<u>Pan George von Rechenberg</u> na Altschdorff	2 –	–	–
<u>Hr. Valentina Rodenstock</u>	2 –	–	–

W sumie

687 tal. 15 groszy 3 fen.

Ochrona przeciwpożarowa

Dachy kryte dachówką, zamiast dachów pokrytych gontem, stanowiły niezbędną ochronę przed przenoszeniem ognia przez pożary wiatrowe. Wiatr może przenosić iskry i żarzące się fragmenty materiałów, które mogą zapalić nowe ogniska pożaru, nawet kilkaset metrów od głównego źródła ognia.



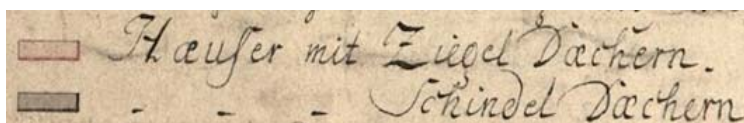
Jelenia Góra z murami miejskimi

Rysunek Wernhera z 1747 roku

Czerwone dachy: domy kryte dachówką.

Szare dachy: domy kryte gontem bitumicznym

Hirschberg/Jelenia Góra Plan miasta z 1787 /8



Domy z dachami krytymi dachówką
Domy z dachami pokrytymi gontem bitumicznym